

Gra miejska „Zapiski”

CZAS TRWANIA: około 60 minut.

ILOŚĆ UCZESTNIKÓW: najlepiej około 20 osób.



Wczoraj wraz z klasą pomagaliście przy porządkach w miejskiej bibliotece. Wśród zakupionych książek i ksiąg jedna z Waszych koleżanek znalazła przepiękny stary dziennik. Obłożony skajem, a strony zapisane długopisem niebieskim. Dziennik pisany był w języku polskim, a wpisy pochodzą z lat 1970-1980 i dotyczą życia Żydów w Zielonej Górze. Kim jest autor? Nie mieliście czasu się dowiedzieć, ponieważ takie znalezisko trzeba natychmiast oddać. Wiadomym jest, że autor niewątpliwie tematyką wielokulturowej historii miasta się interesował. Wasza koleżanka zrobiła zdjęcia kilku stron. A co się stało z dziennikiem? Został oddany do rąk bibliotekarki, która nie mogła wyjść z zachwytu nad pięknym odręcznym pismem autora... Teraz idziecie z klasą na spacer śladami autora notatnika – chcecie przygotować reportaż o historii zielonogórskich Żydów.

Na każdym przystanku czekają na Was zadania. Za każdą poprawną odpowiedź zdobywacie jeden punkt. Wygrywa grupa, która zdobędzie ich więcej.

1

Fragment murów miejskich, ul. Sobieskiego

„Z wielkim zaskoczeniem właśnie się dowiedziałem, że już od końcówki XVI wieku Żydzi w ówczesnym Gruenbergu mogli się osiedlać - nawet pomimo panującego w wielu księstwach przywileju **de non tolerandis Judaeis**, pozwalającego na nieakceptowanie Żydów w miastach. Zielonogórcy Żydzi trudnili się pożyczką pieniędzy, a także handlem wełną. Już od XIX wieku mogli oni otrzymywać obywatelstwo, a także nabywać ziemię.”

W grupach ustalcie, czy Zielona Góra jest miastem przyjaznym do życia, a następnie jedna osoba zaprezentuje Wasze stanowisko reszcie grup.



2

Tablica pamiątkowa, Budynek Ermitraż, Plac Pocztowy

„Akt bohaterstwa: Wilhelm Levysohn (1815-1871), wydawca pierwszej zielonogórskiej gazety, Grünberger Wochenblatt, a także parlamentarzysta i doktor nauk prawnych, powszechnie znany był jako Niemiec sympatyzujący z Polakami i kulturą polską, którą tak bardzo promował, że oskarżono go o zdradę stanu i na dwa lata skazano na więzienie. W 1935 roku gazetę od rodziny Levysohnów przejęli naziści, a losy rodziny nie są znane.”

Gazetę po Wilhelmie przejął jego syn. Jak miał na imię?

Znajdźcie jakiś kamyczek w drodze do kolejnego punktu.



www.uprzedzuprzedenia.org
www.humanityinaction.org
www.facebook.com/HIApolska

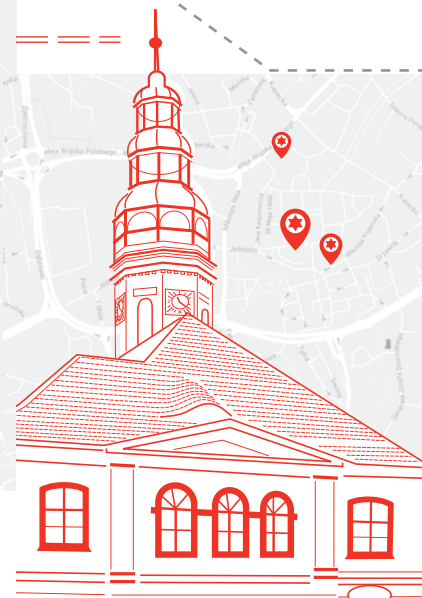
BY-NC-ND 3.0 PL)
autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC
Scenariusz gry udostępniony na licencji Creative Commons Użnanie

© Copyright by Fundacja Humanity in Action Polska

AUTORKA: Sylwia Wodzińska
KONSULTACJE MERYTORYCZNE: Grażyna Baranowska, Przemysław Iwanek,
Monika Mazur-Rafał, Alicja Podbielska, Magdalena Szarota
KONSULTACJE NAUKOWE: Aleksander Stawicki
OPRACOWANIE GRAFICZNE: Magdalena Matczyńska-Umeda

HUMANITY IN ACTION
POLSKA

ZAPISKI
Gra miejska
ZIELONA GÓRA



Gra miejska

ZIELONA GÓRA

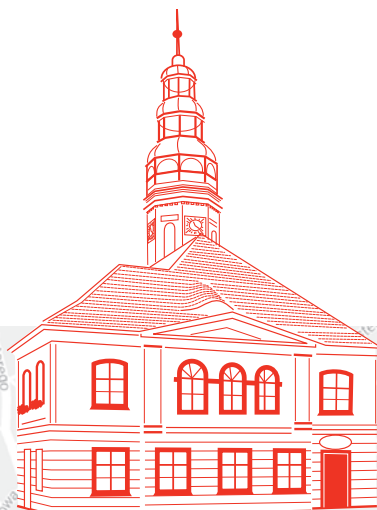
3

Kamień pamiątkowy (obelisk) przy filharmonii, Plac Wielkopolski

„Nie mogę po prostu w to uwierzyć, że niegdyś nieopodal filharmonii zielonogórskiej znajdowała się synagoga. Założona w 1880 roku, zaprojektowana przez zdolnego Gidona Weinerta, była uznawana za jeden z najpiękniejszych budynków miasta. Uroczystość poświęcenia synagogi uczczono koncertami chóru i solistów, a także – jak wspomina Gruenberger Wochenblatt – „modlitwą za cesarza, ojczyznę, miasto i wspólnotę, udzielono błogosławieństwa, a chór pożegnał wszystkich pieśnią „Chwal i módl się do naszego Pana”. Na uroczystości obecni byli także miejscy urzędnicy i przedstawiciele innych wyznań. Niestety, podczas “Kryształowej Nocy” synagogę spalono, żydowskie sklepy i cmentarz zniszczono, Żydów przesiedlono, zamordowano lub sami popełnili samobójstwo. I tak z 246 osób w Zielonej Górze nie pozostał z gminy żydowskiej już nikt.”

Przeczytajcie napis na kamieniu – kiedy została spalona Synagoga?

W tradycji żydowskiej kładzie się kamienie na grobach lub pod pomnikami upamiętniającymi zmarłych. Połóżcie znaleziony kamień pod obeliskiem ku pamięci ofiar “Kryształowej Nocy”.



Kamień pamiątkowy
przy filharmonii
Plac Wielkopolski

Fragment murów
miejskich
ul. Sobieskiego

Tablica pamiątkowa
Budynek Ermitaż
Plac Pocztowy

4

Przed galerią handlową Focus Park

„Właśnie przeczytałem coś nieprawdopodobnego i druzgocącego. W budynku, w którym teraz mieści się nasza wspaniała Polska Wełna, fabryka, nasza duma na całą Polskę, w czasie wojny mieścił się obóz przymusowej pracy dla Żydówek z Sosnowca i Chrzanowa. Obóz był filią Gross-Rosen-Auschwitz. Mieszkałem obok tego budynku tak wiele lat, a jednak nigdy nie wiedziałem, że te mury kryły takie okrucieństwa. Oto co wspomina Hanna Kotlicki: „W Zielonej Górze było nas 500 kobiet. Była tam duża hala z około 400 łózkami oraz małe pomieszczenie, gdzie znajdował się też oddział dla chorych. Budzono nas o 4:30 rano. Trzeba było szybko się ubrać i ustawić w szereg, żeby otrzymać trochę brązowej wody, którą nazywano kawą oraz kawałek chleba. O 5:30

musiałyśmy być już w fabryce, by zwolnić nocną zmianę. Była to ciężka praca: 12 godzin dziennie na dzienną lub nocną zmianę. (...) W porze obiadowej prowadzono nas z powrotem do obozu, tam dostawaliśmy obiad. To zawsze była zupa. Jeśli miało się szczęście, zupa była gęsta. W niedzielę dostawaliśmy kawałek margaryny, trochę marmolady i od czasu do czasu kawałek kiełbasy. W połowie 1944 roku musiałyśmy nosić łatę na ubraniu, na znak, że jesteśmy więźniarkami. (...) Mimo że przez lata byliśmy w Zielonej Górze, nigdy nie widziałyśmy miasta.”

Zapytajcie 3 przechodniów, czy wiedzą, że w budynku, w którym teraz mieści się Focus Park w czasie wojny znajdował się obóz pracy przymusowej. Jakie reakcje to pytanie wzbudza?



5

Cmentarz żydowski (ul. Chmielna)

„Ależ ten zielonogórski cmentarz żydowski jeszcze czterdzieści lat temu był prawdziwym dziełem sztuki! Czy dajesz wiarę temu, że ten przepiękny klasycystyczny budynek służył jako dom pogrzebowy? Cmentarz podczas “Kryształowej Nocy” zdewastowano, a potem w 1969 r. oficjalnie

zlikwidowano – w następstwie wywołanej przez władzę i podchwyczonej przez społeczeństwo kampanii antysemickiej historia Żydów stała się tematem tabu. Najpierw służył za oborę, a teraz – za warsztat samochodowy. Mam nadzieję, że niebawem los cmentarza i tej wspólniejszej budowli się odmieni, że ktoś weźmie je pod opiekę.”

Znajdźcie tablicę pamiątkową i dowiedzcie się, ile lat istniał ten cmentarz.

W grupach zastanówcie się, co Wy możecie zrobić, żeby Zielona Góra była miastem wolnym od hejtu.

Jeśli macie rękawiczki i torby na śmieci, posprzątajcie cmentarz ze wszelkich papierków.



Przed galerią
handlową Focus Park

Cmentarz żydowski
ul. Chmielna

To już koniec wpisów z dziennika. Jeśli interesuje Was ta historia, poczytajcie na <http://www.sztetl.org.pl>.

Toda raba i a shejnem dank

(„dziękuję bardzo” po hebrajsku i w jidysz)!